

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **W. P. i J. K.**

skazanych za czyny z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. w dniu 14 czerwca 2023 r., kasacji wniesionych przez obrońców skazanych od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 15 grudnia 2022 r., sygn. akt IV Ka 571/22, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Śródmieścia we Wrocławiu z dnia 17 grudnia 2021 r., sygn. akt V K 1208/19

postanowił:

- 1. oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. zasądzić od skazanych W. P. i J. K. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego, w częściach na nich przypadających, w tym od J. K. kwotę 450 (czterysta pięćdziesiąt) zł tytułem nieuiszczonej opłaty od kasacji.**

UZASADNIENIE

W. P. został oskarżony o to, że w okresie od sierpnia 2013 r. do czerwca 2014 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z R. H., J. K., R. P. i innymi ustalonymi oraz nieustalonymi osobami, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających w postaci heroiny o łącznej wadze nie mniejszej niż 3 kilogramy, stanowiących 12.000 porcji handlowych o wartości

600.000 zł w ten sposób, że sprzedał ją ww. osobom po 70 zł za gram, w celu jej dalszej dystrybucji z zyskiem osobom zainteresowanym jej zakupem, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się działając w warunkach powrotu do przestępstwa (w opisie czynu przytoczono fakty uzasadniające istnienie tej okoliczności), tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Aktem oskarżenia zostało objętych jeszcze 6 innych osób.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia we Wrocławiu wyrokiem z dnia 17 grudnia 2021 r., sygn. akt V K 1208/19, uznał W. P. za winnego tego, że w okresie od czerwca 2013 r. do października 2014 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z J. K. i innymi ustalonymi osobami, w warunkach czynu ciągłego w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestniczył w obrocie znacznej ilości środków odurzających w postaci heroiny o łącznej wadze nie mniejszej niż 3 kilogramy w ten sposób, że sprzedał ją ww. osobom przy cenie nie mniej niż 70 zł za 1 gram, tj. za łączną kwotę nie mniej niż 210.000 zł, w celu jej dalszej dystrybucji z zyskiem osobom zainteresowanym jej zakupem, tj. czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to wymierzył mu kary 3 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 100 stawek dziennych, każda w kwocie po 10 zł; na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 24 czerwca 2019 r. od godz. 6.00 do dnia 13 lipca 2020 r., a na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł przepadek od W. P. kwoty 210.000 zł.

Sąd rozstrzygnął również o odpowiedzialności karnej pozostałych oskarżonych osób i wszystkich zwolnił od zapłaty kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelacje od tego wyroku wnieśli prokurator oraz obrońcy oskarżonych.

W odniesieniu do W. P. prokurator zarzucił rażącą niewspółmierność orzeczonych wobec tego oskarżonego kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny, jak też niezasadne zwolnienie go od zapłaty kosztów sądowych i wnioskował o dokonanie wskazanej zmiany zaskarżonego wyroku.

Obrońca W. P. zaskarżył wyrok w całości, w zakresie dotyczącym tego oskarżonego, zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to:
1. art. 7 k.p.k. w zw. z art 410 k.p.k. poprzez:

a) dokonanie całkowicie dowolnej i sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oceny dowodu z wyjaśnień i zeznań świadka R. H. składanych zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i sądowego, polegającej na przyznaniu im waleru pełnej i niepodważalnej wiarygodności, podczas gdy poszczególne depozycje składane przez świadka pozostają ze sobą w rażącej sprzeczności, co do czasu, miejsca i ilości środków odurzających w postaci heroiny, które oskarżony miał każdorazowo przekazywać świadkowi R. H., a nadto wyjaśnienia i zeznania świadka w powyższym zakresie stoją również w rażącej sprzeczności z wyjaśnieniami i zeznaniami świadka A. Z., a nadto świadek R. H. kilkukrotnie zmieniał swoje stanowisko w zakresie treści wyjaśnień i zeznań świadka R. P. odnośnie wiedzy i świadomości tego świadka o uczestnictwie R. H. w szeroko rozumianym obrocie środkami odurzającymi, co w ocenie oskarżonego i jego obrońcy wskazuje na fakt, że wyjaśnienia oraz zeznania świadka są całkowicie nieprawdziwe i miały na celu pomówienie oskarżonego o popełnienie czynów zabronionych, które w rzeczywistości nie miały miejsca;

b) dokonanie całkowicie dowolnej i sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oceny dowodu z wyjaśnień i zeznań świadka A. Z. składanych zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i sądowego, polegającej na przyznaniu im waleru pełnej i niepodważalnej wiarygodności, podczas gdy już na pierwszy rzut oka zauważyć można istotne rozbieżności pomiędzy każdymi kolejnymi relacjami świadka w zakresie czasu i miejsca, w którym oskarżony miał przekazywać świadkowi R. H. środki odurzające w postaci heroiny, zwłaszcza mając na uwadze fakt, że świadek przesłuchiwana w postępowaniu sądowym na rozprawie w dniu 30 kwietnia 2020 r. wprost wskazała, że nigdy nie była bezpośrednio świadkiem żadnej transakcji narkotykowej świadka H. z oskarżonym P., ale jeździła ze świadkiem H. „na podwórko do P.” i widziała, jak obaj „chodzili gdzieś w jakieś miejsce”, przy czym

twierdzenia świadka A. Z. stoją również w rażącej sprzeczności z wyjaśnieniami świadka R. H., który twierdził, że rzekome transakcje narkotykowe z oskarżonym P. miały się odbywać w mieszkaniu oskarżonego, a nie na podwórzu, co mogłaby z kolei każdorazowo obserwować świadek A. Z.;

c) dokonanie całkowicie dowolnej i sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oceny dowodu z zeznań świadka A. N., polegającej na przyjęciu, że istnieje pozorna rozbieżność między zeznaniami świadka A. N., a wyjaśnieniami świadka R. H. w zakresie, w którym świadek wskazał, że nie zna osoby o personaliach R. H. pseudonim „S.” i nic go z nią nie łączyło, co w ocenie Sądu I instancji wynika głównie z faktu, że świadek H. w procedurze rozprawiania substancji psychoaktywnych zajmował podrzędną pozycję, natomiast z relacji świadka H. wynika, że ze świadkiem N. miała go poznać osoba trzecia, podczas gdy oceniając wskazaną kwestię z logicznego punktu widzenia, depozycje świadka R. H. uznać należy za całkowicie niewiarygodne i nieprawdziwe, albowiem jest całkowicie nieprawdopodobne, aby świadek A. N., korzystając z bardzo szerokich dobrodziejstw przewidzianych przez art. 60 k.k. nie był w stanie w jakikolwiek sposób zidentyfikować osobę o personaliach R. H. pseudonim „S.”, chociażby w oparciu o tablice poglądowe, czy dane uzyskane z licznych postępowań karnych, w których był stroną lub świadkiem, zwłaszcza że miał z taką osobą popełnić w dłuższym okresie czasu szereg szeroko rozumianych przestępstw narkotykowych;

2. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 117 § 2 k.p.k. poprzez odmowę odroczenia rozprawy wyznaczonej na dzień 21 maja 2021 r., w trakcie której wyjaśnienia składał oskarżony S. S., pomimo usprawiedliwionego niestawiennictwa obrońcy oskarżonego W. P. z uwagi na kolizję z terminem innej rozprawy, w której obrońca brał osobisty udział, a tym samym pozbawienie obrońcy możliwości zadawania pytań oskarżonemu S. S. pod kątem wykazania nieprawdziwości wyjaśnień i zeznań świadka R. H., zwłaszcza wobec faktu, że pierwotnie termin rozprawy został wyznaczony przez Sąd na dzień 14 maja 2021 r. po wcześniejszym uzgodnieniu ze wszystkimi obrońcami, podczas gdy obrońca oskarżonego W. P. każdorazowo brał osobisty udział we wszystkich czynnościach dowodowych w sprawie;

3. art. 167 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z konfrontacji pomiędzy świadkiem R. H., a świadkiem R. P., co miało miejsce na rozprawie w dniu 6 sierpnia 2021 r., pomimo istotnych rozbieżności pomiędzy relacjami obu świadków w zakresie wiedzy i świadomości tego świadka o uczestnictwie świadka R. H. w szeroko rozumianym obrocie środkami odurzającymi, podczas gdy wyjaśnienie tak rażących rozbieżności miało zasadnicze znaczenia w kontekście oceny wiarygodności depozycji świadka R. H. składanych zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym, zwłaszcza że obaj świadkowie skorzystali z dobrodziejstwa płynącego z art. 60 k.k.;

4. art. 190 § 1 k.p.k. poprzez odebranie od świadka M. W. oświadczenia o świadomości konsekwencji składania fałszywych zeznań, jak i zatajania prawdy po zakończeniu składania zeznań przez świadka na rozprawie w dniu 10 lipca 2020 r., co wskazuje na fakt, że przed rozpoczęciem składania zeznań świadek nie został skutecznie pouczone o brzmieniu art. 233 § 1 k.k. i jego konsekwencjach, podczas gdy do pouczenia świadka w powyższym zakresie przez Sąd winno dojść przed rozpoczęciem składania zeznań przez świadka;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, w sposób niebudzący wątpliwości, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oskarżony W. P. popełnił przestępstwo stypizowane w art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k., podczas gdy mając na uwadze całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, a w szczególności wyjaśnienia i zeznania świadków R. H., A. Z., R. P., L. W. i A. N., które pozostając ze sobą w rażącej sprzeczności zasadniczo co do wszystkich okoliczności dotyczących popełniania przez te osoby szeroko rozumianych przestępstw narkotykowych, takich jak czas i miejsce oraz konfiguracje osobowe, nie sposób przyjąć, aby relacje świadków H. i Z. czyli jedynych osób, które obciążają oskarżonego W. P., były wiarygodne w takim stopniu, który pozwoliłby na przypisanie oskarżonemu winy w zakresie zarzucanego czynu.

Podnosząc te zarzuty, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 15 grudnia 2022 r., sygn. akt IV Ka 571/22, w odniesieniu do W. P. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przypisany mu czyn zakwalifikował z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., a za podstawę skazania (powinno być raczej: za podstawę wymiaru kary) przyjął art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k.; nadto orzeczenie oparte na art. 45 § 1 k.k. uzupełnił o art. 4 § 1 k.k. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy i zwolnił tego oraz pozostałych oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasacje od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wnieśli obrońca aktualnie skazanego W. P. oraz obrońca innego skazanego – J. K..

Obrońca W. P. zaskarżył wyrok w całości, w zakresie dotyczącym tego skazanego. Zarzucił:

„I. rażąco obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, co do winy oskarżonego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez ich niezastosowanie i nierozważenie zarzutu obrońcy naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 117 § 2 k.p.k., a następnie niepodanie w treści uzasadnienia czym kierował się Sąd wydając wyrok i dlaczego uznał zarzut obrońcy za niezasadny, ograniczając się wyłącznie do stwierdzenia w treści uzasadnienia wyroku, że zarzut obrońcy jest oczywiście bezzasadny, ponieważ obrońca nie zasugerował, że zamierza zadawać pytania oskarżonemu S. S., podczas gdy już samo złożenie przez obrońcę oskarżonego wniosku o zmianę terminu rozprawy w dniu 29 kwietnia 2021 r., a więc blisko miesiąc przed terminem rozprawy wyznaczonym na dzień 21 maja 2021 r., wskazuje, że miał on zamiar osobiście zadawać oskarżonemu S. S. pytania dotyczące sprawstwa oskarżonego W. P. oraz sprzeczności w zeznaniach świadka R. H., a zarówno oskarżony, jak i jego obrońca brali osobisty udział we wszystkich czynnościach procesowych w niniejszym postępowaniu;

II. rażąco obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, co do winy oskarżonego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez ich niezastosowanie i nierozważenie zarzutu obrońcy naruszenia przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., a następnie niepodanie w treści uzasadnienia czym kierował się Sąd wydając wyrok i dlaczego uznał zarzut obrońcy za niezasadny, ograniczając się wyłącznie do powielenia twierdzeń Sądu I instancji i wskazanie, że zeznania świadka R. H. nie stoją w sprzeczności z zeznaniami świadka A. N., podczas gdy świadek A. N. wskazał, że mając szeroką styczność ze środowiskiem rozprawiającym środki odurzające nie znał osoby o personaliach R. H. pseudonim „S.”, natomiast świadek R. H. w toku postępowania sądowego bardzo obszernie opisywał swoją współpracę ze świadkiem A. N., a więc nie sposób twierdzić, że pomiędzy zeznaniami tymi zachodzi jedynie pozorna rozbieżność”.

Podnosząc tak sformułowane zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania. Nadto w oparciu o art. 532 § 2 k.p.k. wystąpił o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia w stosunku do skazanego W. P.. Takie same wnioski zamieścił w kasacji obrońca J. K., który zarzucił Sądowi odwoławczemu mające istotny wpływ na treść orzeczenia rażące naruszenie prawa procesowego – art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oraz art. 458 k.p.k.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu wniosła o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd prokuratora o oczywistej bezzasadności obu kasacji, co skutkowało ich oddaleniem w trybie art. 535 § 5 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron. Wobec złożenia wniosku o doręczenie uzasadnienia postanowienia jedynie przez obrońcę skazanego W. P., poczynione niżej uwagi pomijają kasację wniesioną przez obrońcę J. K..

Zarzut z pkt I kasacji nawiązuje do zarzutu, z pkt I. 2. apelacji wniesionej przez obrońcę W. P.. Nie można zgodzić się ze skarżącym, że Sąd odwoławczy w żaden sposób nie rozważył zarzutu naruszenia przez Sąd meriti przepisów art. 6 k.p.k. w

zw. z art. 117 § 2 k.p.k. i nie podał w treści uzasadnienia, dlaczego uznał ten zarzut za niezasadny. Już z samej treści zarzutu kasacyjnego wynika, że wspomniany zarzut apelacyjny nie został zignorowany przez organ *ad quem*, wynika natomiast, że skarżący uważa, iż sposób zbadania zarzutu był rażąco nieprawidłowy. Pogląd ten oparł na tezie, że Sąd Okręgowy ograniczył się do stwierdzenia, iż zarzut apelacji jest oczywiście bezzasadny (w rzeczywistości Sąd wskazał, że „zarzut obrońcy jest bezzasadny”), bowiem obrońca nie zasugerował zamiaru zadania pytań współoskarżonemu S. S. Jest to niezgodne z treścią uzasadnienia wyroku, w którym powody oddalenia zarzutu wytłumaczono znacznie szerzej. Nadmieniono, że faktycznie obrońca W. P. zwrócił się o zmianę terminu rozprawy wyznaczonej na 21 maja 2021 r., że przekazano mu informację, iż zaplanowana na ten dzień rozprawa nie zostanie odwołana oraz że istnieje możliwość wyznaczenia kolejnego terminu w celu umożliwienia obrońcy udziału w dalszych czynnościach. Dalej odnotowano, że obrońca poinformował, iż wnioski dowodowe zgłosi na piśmie, co nastąpiło poprzez złożenie pisma z dnia 14 maja 2021 r. (data wpływu - k. 3474). Nadmieniono również, że występując o odwołanie rozprawy wyznaczonej na 21 maja 2021 r., obrońca W. P. nie sygnalizował, iż chce zadawać S. S. jakiegokolwiek pytania, jak też, że później, znając już treść wyjaśnień tego oskarżonego, nie wnosił o ponowne jego przesłuchanie. Sąd Okręgowy zwrócił też uwagę, że art. 378a k.p.k. dopuszcza prowadzenie postępowania dowodowego podczas nieobecności obrońcy zawiadomionego prawidłowo o jej terminie, chociażby usprawiedliwił on należycie niestawiennictwo, że 21 maja 2021 r. w rozprawie uczestniczył W. P., wreszcie, że skarżący „nie sformułował także w środku odwoławczym mankamentów jakie wiązały się z terminem rozprawy z dnia 21 maja 2021 r., w którym nie uczestniczył”.

Nie negując podkreślanego przez skarżącego znaczenia formalnego prawa do obrony osoby oskarżonej i w jego ramach korzystania z pomocy obrońcy, należy podkreślić, że 21 maja 2021 r. nie był ostatnim terminem rozprawy w Sądzie pierwszej instancji. Po tej dacie rozprawa była prowadzona jeszcze na 6 terminach, w których brał udział obrońca W. P., względnie adwokat, któremu udzielił substytucji. Na tych terminach, w tym na końcowych w dniach 10 i 17 grudnia 2021 r., kiedy strony były pytane co do ewentualnej dalszej inicjatywy dowodowej (k.

3877 odw., 3910 odw. akt sprawy), obrońca bądź jego substytut nie sygnalizowali, że z powodu nieobecności obrońcy na rozprawie 21 maja 2021 r., kiedy składał wyjaśnienia S. S., uważają za konieczne jego uzupełniające wysłuchanie, wobec potrzeby wyjaśnienia kwestii, które zostały pominięte w trakcie wspomnianej czynności. Nie było ku temu przeszkody, zwłaszcza gdy uwzględnić, że po 21 maja 2021 r. obrońca składał wnioski dowodowe (zob. protokół rozprawy z 6 sierpnia 2021 r. – k. 3648). Jest też znamienne, że w piśmie z 13 maja 2021 r., które dzień później wpłynęło do Sądu, obrońca W. P., wiedząc już, że 21 maja 2021 r. rozprawa będzie prowadzona, obok zgłoszenia wniosków dowodowych nie zapowiedział, iż w razie potrzeby wystąpi o uzupełniające przesłuchanie S. S. Należy też zaznaczyć, że nawet podzielenie przez Sąd Okręgowy zarzutu z pkt 2. apelacji nie prowadziłoby bezpośrednio do uwzględnienia apelacji obrońcy W. P., bowiem hipotetyczne potwierdzenie sygnalizowanego uchybienia samo przez się nie mogło skutkować wydaniem wyroku uniewinniającego w odniesieniu do tego oskarżonego, ani – biorąc pod uwagę ograniczenia zawarte w art. 437 § 2 k.p.k. – wyroku kasatoryjnego. W takim razie wypada uznać, że o ile już po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji obrońca doszedł do wniosku, iż przesłuchanie S. Sz. było jednak niepełne, powinien wystąpić, czego jednak nie uczynił, o jego uzupełniające przesłuchanie w postępowaniu apelacyjnym. W uzupełnieniu celowe będzie nadmienić, że w piśmie z 13 maja 2021 r., postulującym zmianę terminu rozprawy z powodu kolizji z terminem innej rozprawy, obrońca podniósł, że „nie ma możliwości ustanowienia obrońcy substytucyjnego, bowiem wolą Mocodawców jest osobisty udział obrońcy w obu sprawach”, co w dalszym toku procesu nie okazało się prawdą, skoro w dniach 26 listopada i 17 grudnia 2021 r. w rozprawie uczestniczyli obrońcy substytucyjni.

W świetle powyższego przedmiotowy zarzut kasacji jawi się jako oczywiście bezzasadny, które to stwierdzenie zachowuje aktualność również w odniesieniu do zarzutu z pkt 2., chociaż – o czym niżej – skarżący zasadnie zgłosił zastrzeżenia odnośnie do określonego stwierdzenia Sądu odwoławczego. I w tym zarzucie jest mowa o nierozważeniu przez ten Sąd podniesionego w apelacji zarzutu (niewątpliwie chodzi o zarzut z pkt I.1.c) i niepodaniu w uzasadnieniu wyroku powodów wydania takiego a nie innego rozstrzygnięcia, co ma wynikać z faktu

jedynie powielenia twierdzeń Sądu pierwszej instancji. Odnośnie do znajomości R. H. z A. N. Sąd meriti przyjął, że ona istniała, mężczyźni kontaktowali się ze sobą, z tym że A. N. zajmował się rozprawdaniem substancji psychoaktywnych w dużym rozmiarze i miał do czynienia z dużą ilością osób, którym te substancje dostarczał. W procederze tym zajmował istotną pozycję, natomiast R. H. takiej pozycji nie miał, a wobec N. występował jako współpracownik innych, ważniejszych osób, w tym J. K. R. H. stwierdził, że A. N. nie znał jego nazwiska, jak i pseudonimu i jest do wytłumaczenia, że zeznając w 2021 r., zatem po upływie prawie 10 lat od opisywanych zdarzeń, N. mógł nie identyfikować R. H.. W konsekwencji Sąd Rejonowy stwierdził, że „istnieje tu pozorna rozbieżność między zeznaniami A. N. a wyjaśnieniami R. H. który przyznał, iż spotykał się co tydzień”. Podobnie Sąd Okręgowy uznał, że „nie ma także sprzeczności między tym co zeznał A. N. a relacją R. H.”. Ten pierwszy wskazał bowiem, że słyszał o „S.” (pseudonim R. H.) od L. W., ale nie pamięta w jakim kontekście. Natomiast R. H. opisywał transakcje z A. N., co nie jest nieprawdziwe, skoro wyraźnie zaznaczał, że N. nie znał jego personaliów ani pseudonimu, a w kontaktach z nim występował jedynie jako współpracownik innych osób, nie był zatem dla świadka osobą godną zapamiętania. Wypada przyznać rację obrońcy, że nasuwa zastrzeżenia pogląd, iż pomiędzy relacjami wymienionych mężczyzn nie ma sprzeczności, względnie że zachodzi tylko pozorna rozbieżność, skoro rozbieżność ta była rzeczywista – R. H. mówił o swoich regularnych kontaktach z A. N., odbieraniem od niego heroiny, natomiast N. twierdził, iż z R. H. nie miał do czynienia i go nie zna, a jedynie słyszał o nim od innej osoby. Nietrafne nazwanie tej rozbieżności nie miało jednak istotnego wpływu na treść wyroków, w szczególności wyroku Sądu odwoławczego. W istocie sądy obu instancji przyjęły, że jest ona do wytłumaczenia różnicą pozycji obu mężczyzn w przestępczym procederze, kontaktami w jego ramach A. N. z wieloma osobami, wreszcie upływem czasu pomiędzy zdarzeniami będącymi przedmiotem relacji świadków i datą złożenia zeznań. Nie ma powodów, by uznać, że takie podejście do zagadnienia jest z gruntu nieprawidłowe. Celowe będzie też zauważyć, że widoczną intencją autora kasacji było podważenie wiarygodności wyjaśnień i zeznań R. H., które według Sądu meriti „zawierają obszerny, szczegółowy i uporządkowany opis jego działania, jak i osób, z którymi współpracował w zakresie

nabywania, jak i sprzedaży nielegalnych środków psychoaktywnych”. Rzeczą jednak w tym, że nawet skuteczne podważenie części jego relacji wcale nie musiało prowadzić do odrzucenia całości depozycji, zwłaszcza że wskazana przez skarżącego niepotwierdzona przez A. N. wypowiedź R. H. (niedotycząca przecież bezpośrednio kwestii odpowiedzialności W. P.) jest niewielkim fragmentem całej jego wiedzy udostępnionej organom ścigania oraz Sądowi orzekającemu, co do zasady pozytywnie zweryfikowanej innymi dowodami, np. zeznaniami A. Z., R. P. czy L. W.. Autor kasacji, eksponując wątek o niepierwszorzędnym znaczeniu pominął, że wspomniana A. Z. wsparła wersję R. H. o nabywaniu przez niego heroiny od W. P., co nie uszło uwagi sądów orzekających.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt 1. postanowienia, co skutkowało obciążeniem skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, w części na niego przypadającej (pkt 2. postanowienia).

Rozpoznanie kasacji w krótkim czasie po jej przedstawieniu Sądowi Najwyższemu czyniło zbędnym wypowiedanie się w przedmiocie wstrzymania wykonania wyroku.

[K.K.]

[Ł.n]